

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa M. D., P. K., X. Y., P. J.
przeciwko G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
z udziałem interwenienta ubocznego A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W.
o dodatek za pracę w godzinach nocnych, dodatek za pracę w godzinach
nadliczbowych, ekwiwalent za urlop, wynagrodzenie urlopowe,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12
czerwca 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu
Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 24 marca 2017 r., sygn. akt VI Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwoty po 1350
(jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 marca 2017 r., sygn. akt VI Pa [...] Sąd Okręgowy w S. w sprawie z powództw M. D., P. K., X. Y. oraz P. J. przeciwko G. Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy udziale interwenienta ubocznego A. Sp. z o.o. z siedzibą w W. o dodatek za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek za pracę w godzinach nocnych, ekwiwalent za urlop, wynagrodzenie urlopowe, na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w S. w S. z 29 stycznia 2016 r., sygn. akt

IX P [...], którym Sąd częściowo uwzględnił powództwa, zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził dodatkowo od pozwanego: na rzecz powoda M. D.: z tytułu dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 85,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 7.122,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy kwotę 3.205,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałym zakresie powództwo M. D. oddalił; na rzecz powoda P. K.: z tytułu dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 54,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi; z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 7.805,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy kwotę 842,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałym zakresie powództwo P. K. oddalił; na rzecz powoda P. J.: z tytułu dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 302,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 23.353,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy kwotę 918,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałym zakresie powództwo P. J. oddalił; na rzecz powoda X. Y.: z tytułu dodatku za pracę w porze nocnej kwotę 220,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami; z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę 25.854,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami, zaś w pozostałym zakresie powództwo P. K. oddalił.

W sprawie ustalono, że M. D. nawiązał współpracę z G. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 2 kwietnia 2010 r., zawierając umowę zatytułowaną „umowa zlecenia” w zakresie zapewnienia ochrony mienia. Umowa została mu przedłożona przez przełożonego – M. W. (kierownika załóg interwencyjnych. M. D. wykonywał pracę na rzecz G. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie kilku kolejno zawieranych umów zlecenia w okresie od dnia 2 kwietnia 2010 r. do 10 lutego 2012 r. w sposób ciągły poza przerwą trwającą od dnia 10 marca 2011 r. do dnia 15 lipca 2011 r., kiedy to prowadził własną działalność gospodarczą.

P. K. był zatrudniony w G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 1 sierpnia 2008 r. do dnia 22 maja 2010 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

P. J. był zatrudniony w G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 3 sierpnia 2009 r. do dnia 12 lutego 2011 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

X. Y. był zatrudniony w G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 19 listopada 2007 r. do dnia 27 lutego 2012 r. na stanowisku pracownika ochrony, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przez cały okres zatrudnienia w pozwanej spółce P. K., P. J., X. Y. tak jak i inni pracownicy zatrudnieni na takim jak oni stanowisku mieli podpisane równocześnie umowy zlecenia z innymi spółkami powiązanymi z pracodawcą (A. Spółka z o.o. w W.) bądź z pracodawcą. Umowy zlecenia z podmiotami innymi niż G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zawierał równolegle również M. D., X. Y. i P. J. jeszcze przed zawarciem umów o pracę z G. Spółką z o.o. w W. mieli zawarte umowy zlecenia z A. Spółką z o.o. w W. (X. Y. od dnia 2 lutego 2006 r., P. J. od dnia 30 czerwca 2008 r.). P. K. umowę zlecenia z A. Spółką z o.o. w W. zawarł w dniu zawarcia umowy o pracę z G. Spółką z o.o. w W.. M. D. zawarł umowę zlecenia z A. Spółką z o.o. w W. w dniu 2 kwietnia 2010 r., tj. równolegle z zawarciem umowy zlecenia z G. Spółką z o.o. w W.. W umowach zlecenia wyżej wymienieni zobowiązywali się do usług ochrony mienia. Powodowie nie zawsze dostawali własny egzemplarz umowy zlecenia od podmiotu, z którym był zawierana ta umowa.

Godziny pracy wszystkich powodów były przewidziane w grafiku obejmującym okres miesiąca, a przygotowywanym przez samych pracowników i zatwierdzanym przez kierownika. Praca była wykonywana w każdy dzień tygodnia. Czas pracy obejmował również weekendy i święta.

Minimalnie powodowie odbywali 10 służb w miesiącu. Jedna służba trwała zawsze 24 godziny. Zdarzało się, że służb tych było w miesiącu więcej, jeżeli była potrzeba zastąpienia innego pracownika. Nie było faktycznej możliwości ich zastąpienia w pracy przez osobę trzecią. Powodowie rozpoczynali służbę w godzinach pomiędzy 7:00 a 9.30 (uzależnione było to od rejonu, w którym pracowali); po odprawie oraz pobraniu sprzętu oczekiwali na wezwanie z monitoringu. Udawali się do miejsca postoj. W sytuacji wezwania udawali się na wskazane miejsce i przeprowadzali interwencję. W czasie oczekiwania na

wezwaniu przebywali w pojeździe służbowym i nie mogli swobodnie dysponować swoim czasem. Ich praca była nadzorowana przez kierownika załóg interwencyjnych (m.in. M. W.), który przeprowadzał kontrolę m.in. poprzez wywołanie fałszywego alarmu i wydawał polecenia.

Rozliczanie czasu pracy P. K., P. J. i X. Y., którzy zawarli umowy o pracę na piśmie następowało w ten sposób, że czas ponad 8, 12, 16, bądź 24 godzin pracy dziennie zaliczano na poczet wykonywania umowy o pracę zawartej z G. Spółka z o.o. w W., choć zawsze służba trwała 24 godziny. Pozostałe godziny spędzone przez nich w pracy w danym dniu czy miesiącu traktowano natomiast jako wykonywane w ramach umów zlecenia zawartych z innym podmiotem – A. Spółką z o.o. w W.. Ewidencja czasu pracy nie uwzględniała wszystkich służb odbytych w miesiącu, lecz taką ilość, jaka była zgodna z normatywnym czasem pracy. Czas spędzany w pracy ponad normatywny czas pracy był powodom automatycznie zaliczany jako wykonywanie umowy zlecenia. Wynagrodzenie z tego tytułu płacił im podmiot, z którym mieli zawarte umowy zlecenia. W ramach tych dwóch stosunków wykonywali oni jednak (również M. D., mający formalnie zawartą umowę zlecenia jednocześnie z G. i A. Spółkami z o.o. w W.) te same czynności, wykorzystywali ten sam samochód służbowy, umundurowanie oraz broń służbową należącą do G. Spółki z o.o. w W., a polecenia były im wydawane przez osoby ze strony G. Spółki z o.o. w W..

W G. Spółce z o.o. w W. obowiązywał trzymiesięczny okres rozliczeniowy. Pora nocna obejmowała godziny od 22.00 do 6.00. Czas pracy pracowników ochrony, grup interwencyjnych mógł zostać przedłużony do 24 godzin na dobę. Dodatek za pracę w godzinach nocnych nie był naliczany i wypłacany.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wnieśli powodowie, zarzucając mu naruszenie m.in. art. 8 k.p. i art. 292 k.p. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia uznane być powinno za nadużycie prawa; art. 291 § 1 k.p., art. 295 § 1 pkt 1 k.p. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy roszczenia powoda wskazane w pozwie określały przedmiotowe ramy postępowania i przerwały przedawnienie roszczeń powoda w stosunku do pozwanej dochodzonych w postępowaniu, pomimo braku wskazania kwot w pełnej wysokości.

Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty apelacji były słuszne w stopniu uzasadniającym zmianę zaskarżonego wyroku. Sąd drugiej instancji wskazał, że zasadny był zarzut naruszenia art. 291 § 1 k.p. oraz art. 295 § 1 pkt 1 k.p., bowiem powodowie w swoich pozwach od początku jednoznacznie wskazywali, że domagają się zapłaty należności z tytułu dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatków za pracę w godzinach nocnych, ekwiwalentów za urlop wypoczynkowy i wynagrodzenia urlopowego. W pozwach wyraźnie i jednoznacznie zaznaczyli też, że podawane liczby godzin przepracowywanych przez nich w nocy i ponad normatywny wymiar czasu pracy mają charakter szacunkowy. Z uzasadnienia pozwów wyraźnie wynikało, że powodowie twierdzą, że pozwana wypłacała im za każdą przepracowaną godzinę wyłącznie wynagrodzenie w ustalonej stawce godzinowej - bez żadnych dodatków, że nie wypłacała im w ogóle dodatku za pracę w nocy oraz że wyżej wymienionych należności nie uwzględniała także obliczając i wypłacając powodom wynagrodzenia urlopowe czy - po zakończeniu stosunku pracy - ekwiwalenty za niewykorzystane przez nich urlopy wypoczynkowe. W konsekwencji, zdaniem Sądu drugiej instancji, powodowie od początku, tj. od dnia złożenia pozwów, jasno dali wyraz temu, że uważają, iż nie otrzymali w ogóle żadnych należności z tytułu dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w godzinach nocnych oraz że otrzymali w zaniżonej wysokości wynagrodzenia urlopowe i ekwiwalenty za urlop wypoczynkowy. Również od początku jednoznacznie wskazywali na trudności w wyliczeniu przez nich dokładnej wysokości przysługujących im należności, wynikające nie z braku umiejętności wykonania prostych działań matematycznych, lecz z braku dostępu do dokumentów. Zwracali uwagę, że pozwana nie prowadziła w sposób rzetelny ewidencji czasu ich pracy i nie umożliwiała im wglądu do jej treści, co zostało potwierdzone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Z powyższego Sąd drugiej instancji wywiódł wniosek, że pozwy wniesione w niniejszej sprawie w dniu 7 czerwca 2012 r. (data nadania pism na pocztę) doprowadziły do przerwania biegu przedawnienia co do całości roszczeń przysługujących powodom z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, wynagrodzeń urlopowych oraz ekwiwalentów za urlop wypoczynkowy.

Sąd drugiej instancji wskazał ponadto, że zasadny był zarzut naruszenia

przepisu art. 8 k.p., bowiem trudności powodów w ustaleniu precyzyjnej wysokości roszczeń były spowodowane nierzetelnym prowadzeniem przez pracodawcę ewidencji czasu pracy w sposób zmierzający do oczywistego obejścia ochronnych przepisów o czasie pracy i wynagrodzeniu za pracę wykonaną w godzinach nadliczbowych, tak że wysokość spornego wynagrodzenia można było precyzyjnie ustalić dopiero w opinii biegłego sądowego.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzającej na rzecz powodów część dochodzonych przez nich świadczeń zaskarżył skargą kasacyjną pozwany. Skargę oparto na zarzutach naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., czyli oczywistej zasadności skargi. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna, bowiem Sąd drugiej instancji dopuścił się kwalifikowanego naruszenia art. 193 § 3 k.p.c. w związku z art. 193 § 2¹ k.p.c. w związku z 132 § 1¹ k.p.c. oraz art. 295 § 1 pkt 1 k.p. oraz art. 8 k.p.

Skarżący wskazał, że datowane na dzień 25 września 2015 r. pismo zawierające ilościowe rozszerzenie powództwa zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanego w trybie art. 132 § 1 k.p.c., to jest z pominięciem Sądu pierwszej instancji. W przedmiotowym piśmie pełnomocnik powodów dokonał ilościowej modyfikacji powództwa, nie wypełnił jednak obowiązku przytoczenia podstawy faktycznej zmienionego żądania (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 193 § 2¹ k.p.c.). Pismo to zostało doręczone stronie przeciwnej bezpośrednio, to jest w sposób przewidziany w art. 132 § 1 k.p.c., pomimo że pismo zawierające rozszerzenie powództwa nie należy do kategorii pism podlegających w toku sprawy bezpośredniemu doręczeniu między zawodowymi pełnomocnikami, a podlega trybowi doręczenia uregulowanemu w art. 132 § 1 k.p.c., z uwagi na jego charakter i podobieństwo do pism wyłączonych normatywnie z obowiązku bezpośredniego doręczania. W tym stanie rzeczy, gdyby Sąd drugiej instancji w sposób należyty zbadał skuteczność czynności procesowej związanej z rozszerzeniem powództwa, zapewne dostrzegłby, iż ze względu na jej wadliwość nie wywołuje ona względem pozwanego skutków materialnoprawnych. Popołnione przez Sąd Okręgowy

uchybiecie przepisom prawa formalnego ma istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem wydając zaskarżone orzeczenie Sąd ten nie powinien wyrokować w zakresie kwot wymienionych w piśmie z 29 września 2015 r., a zatem Sąd odwoławczy - wbrew zakazowi wynikającemu z art. 321 § 1 k.p.c. - orzekł ponad żądanie pozwu.

Ponadto Sąd drugiej instancji powinien wziąć pod uwagę, że pozew, w którym powód świadomie lub nieświadomie nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu, a taka sytuacja, zdaniem skarżącego, miała miejsce w niniejszej sprawie. Skarżący wskazał również, że oczywistym było także wydanie przez Sąd odwoławczy orzeczenia reformatoryjnego z pominięciem reguły określonej w przepisie art. 321 § 1 k.p.c., bowiem strona powodowa w sposób nie budzący wątpliwości domagała się w pozwach zapłaty dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 50%. Określone w ten sposób żądanie pozostało do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji niezmienione. W tych okolicznościach zasądzenie na rzecz powodów należności tytułem dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w wysokości 100% wykracza poza zakres żądania powodów.

Strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o:

1. odmowę przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z właściwymi przepisami;
a w razie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o:
 3. oddalenie skargi;
 4. zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z właściwymi przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów

prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarżący nie wykazał należycie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, a uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparte jest jedynie na polemice ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i ocenie stanu faktycznego dokonanej przez powoda. Należy natomiast przypomnieć, że sam fakt, że jedna ze stron nie zgadza się z zapadłym wyrokiem nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Warto zauważyć, że niesłusznie skarżący zarzuca Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 193 § 3 k.p.c. w związku z art. 193 § 2¹ k.p.c. w związku z 132 § 1¹ k.p.c., bowiem w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje teza wyrażona w wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2016 r. (III PK 96/15, OSNP 2017 nr 11, poz. 145), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że wniesienie pozwu o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, w którym powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania należności przysługujących mu z tych tytułów w pełnej wysokości, przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia także co do kwoty, o jaką powód rozszerzył powództwo, gdy określenie pełnej wysokości roszczeń nie było możliwe w chwili jego wniesienia (art. 295 § 1 w związku z art. 291 § 1 k.p. oraz art. 321 k.p.c.). Na wyrok ten prawidłowo powołał się Sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku. Należy zauważyć, że pismo powodów z 25 września 2015 r. nie stanowiło rozszerzenia pozwu, a jedynie doprecyzowanie żądania pozwu, które wcześniej nie mogło być prawidłowo określone, ze względu na stwierdzone nieprawidłowości w prowadzeniu ewidencji czasu pracy przez powoda, a zatem, w niniejszej sprawie w ogóle nie nastąpiło rozszerzenie powództwa, zaś argumentacja pozwanego ma na celu jedynie przeforsowanie jego oceny okoliczności niniejszej sprawy, nie wskazuje jednak na naruszenie przepisów prawa.

Z powyższego wynika również, że nie jest oczywiście uzasadniony zarzut naruszenia art. 295 § 1 pkt 1 k.p., art. 8 k.p. oraz art. 321 k.p.c., bowiem Sąd drugiej instancji orzekał w granicach roszczeń objętych powództwem. Nie ulega

wątpliwości, że powodowie dochodzili wszelkich roszczeń wynikających z dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za pracę w godzinach nocnych, ekwiwalentu za urlop oraz wynagrodzenia urlopowego, jednak na etapie wytaczania pozwu nie mogli doprecyzować swoich roszczeń z uwagi na nierzetelne zachowanie pozwanego, natomiast uczynili to po wydaniu w sprawie opinii biegłego. Skarżący w żaden sposób nie podważył ustaleń Sądu co do oceny jego zachowania jako nadużycia prawa, nie podważył również oceny pisma powodów jako doprecyzującego roszczenie, a nie rozszerzającego powództwo. W tej sytuacji nie sposób uznać, aby skarżący wykazał, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).